

Brak rąk do pracy czy może kompetencji?

data aktualizacji: 2019.05.31



O problemach kadrowych w branży motoryzacyjnej słyszeli pewnie wszyscy. Brak rąk do pracy to jedna sprawa, brak odpowiednio wykwalifikowanych pracowników to już zupełnie inna historia.

Warto na wstępie podkreślić, że mówiąc o branży motoryzacyjnej i jej potrzebach kadrowych należy wyraźnie rozróżnić problem braku kadr w przemyśle, handlu i logistyce części motoryzacyjnych oraz usługach, gdyż specyfika potrzeb kadrowych w tych sektorach jest bardzo zróżnicowana. Podobnie zróżnicowane są kompetencje, jakich wymaga się obecnie od pracowników.

W przemyśle motoryzacyjnym rutynowe, powtarzalne czynności są i będą coraz częściej zastępowane przez zautomatyzowane linie produkcyjne. Jest to odpowiedź na potrzebę ciągłego doskonalenia procesu produkcji, ale także trudności ze skompletowaniem personelu. Nie oznacza to jednak, że zabraknie pracy w motoryzacji. Potrzeba będzie pracowników o innych kompetencjach i kwalifikacjach - specjalistów związanych z automatyzacją procesów produkcji: inżynierów linii produkcyjnej, techników automatyków, informatyków, specjalistów ds. kontroli jakości i innych.

Wiele także zmieni się w warsztatach. Wzrost zaawansowania technicznego samochodów sprawia, że dziś pracownik nowoczesnego warsztatu, to często osoba z wyższym wykształceniem zajmująca się bardziej diagnostyką komputerową pojazdu niż przesiadywaniem pod samochodem. Trend ten będzie postępował. Poszukiwane będą osoby posiadające kwalifikacje z obszarów mechatroniki i radzące sobie z coraz bardziej naszpikowanymi elektroniką samochodami.

Umiejętność adaptacji to klucz

Kilka megatrendów, które już zmieniają motoryzację jak digitalizacja w całym łańcuchu produkcyjnym, elektromobilność, przemysł 4.0, technologie pojazdów autonomicznych i

inne, przyniosą fundamentalne zmiany w sposobie działania całego przemysłu motoryzacyjnego. Motoryzacja i pojazdy jakie znamy, już wkrótce zmienią się nie do poznania. Będzie się to wiązać z koniecznością dostosowania do zmian i nabywania nowych umiejętności przez pracowników w przemyśle motoryzacyjnym - mówi Alfred Franke, Prezes Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych.

Zauważalne jest, że wyuczone za młodu profesje czy umiejętności, nie pozwalają już na spokojną pracę aż do emerytury. Rynek pracy się zmienia. Oczekiwania pracodawców także. Koniecznym jest podnoszenie kwalifikacji, których nie nauczyliśmy się w procesie edukacji formalnej. Widać zresztą, że szkoły i uczelnie nie nadążają już za oczekiwaniami i wymaganiami rynku pracy, stąd potrzeba doksztalcania we własnym zakresie czy też pomoc szkołom przez firmy. W motoryzacji mamy na to wiele przykładów.

Europa bada kompetencje przyszłości

By zachować pozycję jaką na świecie wypracował sobie przemysł motoryzacyjny, Europa zaczęła analizować wyzwania branży motoryzacyjnej, w tym badać jakie kompetencje będą niezbędne i określać ich niedobory.

Mowa tu o projekcie DRIVES, w który zaangażowane są m.in. firmy motoryzacyjne, uczelnie, a także doświadczone stowarzyszenia jak na przykład CLEPA. Zidentyfikowanie potrzebnych kompetencji i zauważalnych luk w umiejętnościach, pozwoli na dostosowywanie ofert szkoleniowych tak, by skutecznie wychodzić naprzeciw oczekiwaniom rynku. Dzięki projektowi Europa utrzyma silną bazę przemysłową, która zapewni tworzenie nowych miejsc pracy i przekuje ryzyko związane z postępowaniem technologicznym w szansę dla gospodarki państw europejskich, a w rezultacie dla ich konkurencyjności.

Projekt ma za zadanie umożliwić także wzajemne uznawanie certyfikatów między formalną i nieformalną edukacją motoryzacyjną, kształceniem i szkoleniem zawodowym oraz uczelniami wyższymi.

Cieszę się, że poprzez uczestnictwo w pracach CLEPA mamy możliwość wspierać tak ważne inicjatywy jak projekt DRIVES. Mam nadzieję, że przeprowadzone dyskusje, ankiety i badania pozwolą na zmapowanie i ocenę ram umiejętności oraz ich poprawę do tego stopnia, aby sprostać potrzebom sektora motoryzacyjnego w nadchodzącej dekadzie - dodaje Alfred Franke.

Projekt DRIVES zakończy się w 2021 roku.

Źródło: